Nr. 92 (1723). Cena 250.000 mk. Włocławek, środa dnia 23 kwietnia 1924 r. Rok VII

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu 1 zł. 80 gr., na prowincji i z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz. Tłustym drukiem — podwójnie. Najmn. ogł. — 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterołamowy. Ceny ogłoszeń, podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego franka ustalonego przez Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12

REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783

Ludzie, którzy nic nie robią i nie czują i nie przedsiębiorą, spokojni są i nie napastowani przez nikogo. *Słowacki.*

Przyczyny porażki.

Znowu jedno z rozstrzygnięć lekceważących literę prawa i poczucie słuszności, a zarazem lekceważących istotny interes społeczeństw i państw europejskich, interes pokoju i ekonomicznej odbudowy Europy. Rozstrzygnięcie sprawy kłajpedzkiej sankcjonujące bez zastrzeżeń samowolę maleńkiej Litwy uderzyło w pierwszym rzędzie w Polskę, przepieczętowując jeszcze jeden korek na ujście nasze do naszego morza; — ale rozstrzygnięcie to ugodziło również we wszystkie państwa europejskie, które po rozgromie militaryzmu i imperjalizmu pruskiego dążą do zaprowadzenia nowego trwałego ładu na świecie, — hamuje bowiem naturalny, organiczny rozwój i naturalne współżycie własnych tworów powojennych wielkich mocarstw.

Polska, tak samo jak i inne nowe państwa, a nawet w wyższym od innych stopniu miała być gwarancją spokoju i nowej równowagi europejskiej. Polska zresztą, mocą naturalnej konieczności, taką gwarancją musi być. Ale żeby spełniała należycie tę swoją rolę w rzeszy państw europejskich, musi mieć również dla siebie gwarancję normalnego rozwoju. Rozwój ten systematycznie jest hamowany, od samego początku istnienia Odrodzonej Polski.

To są przyczyny zewnętrzne, które wymagają osobnych rozważań i osobnej oceny.

Jakież są przyczyny wewnętrzne, które ułatwiają tę wrogą nam akcję wewnętrzną.

Siła ekonomiczna i siła militarna państwa dają pierwszorzędne i zasadnicze gwarancje, — że z zewnątrz albo nikt się szkodzić nie odważy, albo próby szkodzenia nie osiągną swego celu. Sił tych w należytym stopniu jeszcze nie rozwinęliśmy, sprawa to przyszłości najbliższej.

Ale obok tych sił istnieje jeszcze jedna, która w wielu wypadkach może i powinna dopełnić niewystarczalność dwu poprzednich. Jest to siła konsekwentna planowej i wytrwałej, a przezornej polityki zewnętrznej.

Że taka polityka na terenie międzynarodowym, poparta przez akcję wewnętrzną, może osiągnąć pierwszorzędne rezultaty nawet przy niedostateczności sił pozostałych, — dowodem małe Czechy.

Pomimo, iż wiele sił wrogich i to sił potężnych spiknęło się przeciwko nam wykorzystując przy tem zdawna narosłe uprzedzenia i błędne mniemania — moglibyśmy przezorną, konsekwentną i wytrwałą polityką zagraniczną osiągnąć o wiele więcej, aniżeliśmy zdobyli, — a już na pewno niejednego uniknąć niepowodzenia.

W wielu dziedzinach naszego życia państwowego akcja nasza odznacza się chwiejnością niezdecydowaniem, ale chyba najwięcej tych ujemnych cech posiada nasza polityka zagraniczna.

Zasadniczej jednak winy, zasadniczych błędów nie należy poszukiwać w poczynaniach ostatnich ministrów. Oni już odziedziczyli balast błędów poprzedników swoich, balast błędów, który urastał w istny garb, przygniatający coraz większym ciężarem każdego świeżo lokującego się w pałacu Brülowskim ministra.

Obecnie potrzeba by było prawdziwego Herkulesa, któryby w dodatku nie byle jaką rzekę musiał skierować na tę istną stajnię Augjasza, — żeby ją oczyścić z tego nalotu głów ryzykanckich, upartych a nadewszystko ciasnych.

Być może też, że obecnie nie jeden już minister, który byłby dobry nawet w Wielkiej Brytanji, mającej drogę wytkniętą jasno, okaże się zbyt słaby na nasze stosunki.

Sprawa Kłajpedy. — Nie należy jej oceniać z punktu widzenia ostatnich not i ostatnich rozmów dyplomatycznych. Założenie jej tkwi o wiele głębiej, a związane ściśle z całością naszej polityki na kresach Wschodnich, a w szczególności w stosunku do Wileńszczyzny i Litwy Kowieńskiej.

Mocarstwa zachodnie nie są przyzwyczajone do tego, żeby jakikolwiek naród, jakiekolwiek państwo świadomie, dobrowolnie, dążyło do uszczuplenia swej siły wyrzeczenia się praw słusznie przynależnych, — odłączenia własnych współziomków, którzy wyciągają ręce do swego Państwa i swego Rządu. A nasze Rządy i nasza głowa naczelna przez szereg miesięcy, a nawet parę lat takie właśnie widowisko urządziły w obliczu całej Europy.

Na Zachodzie, a w szczególności w Anglji, która umie cenić i liczy się tylko z konsekwentną wytrwałą i nawet bezwzględną polityką, — postępowanie naszych sfer oficjalnych w stosunku do Wileńszczyzny, już od odezwy Naczelnego Wodza i przez cały czas od zajęcia Wilna przez gen. Żeligowskiego, — aż do niedwuznacznego zamanifestowania woli ludności ziemi Wileńskiej, musiało być tłumaczone jako oczywisty znak braku naszego uprawnienia do tej ziemi, a nadewszystko niedołęstwa w stosunku do tego zagadnienia.

W ścisłem związku z tem pozostawała nasza polityka wobec Litwy Kowieńskiej wtedy, kiedy gotowi byliśmy czynić największe ofiary, — nie ustannie i uporczywie majacząc o federalizmie. I tylko zaiste Opatrzność Boska uratowała nas od nieskończenie gorszych rezultatów tego obłędu, przyprawiając o krańcowe zaślepienia szowinistów żmujdzkich, którzy najdogodniejsze dla swego imperjalizmu warunki odrzucali.

Cały ten „system" naszej polityki musiał przekonać polityków Wielkobrytyjskich, że my z zagadnieniem litewskim nie damy sobie rady, — bo staramy się je rozwiązać na zasadzie nie pojętej dla realnych umysłów Zachodniej Europy doktryny.

Egzamin naszych polityków oficjalnych, ministrów Spraw Zagranicznych, wypadł w tej dziedzinie najfatalniej.

O ileż więcej zaimponowała im postawa małej Żmudzi, która zaraz po uznaniu jej przez Ligę narodów z całą bezwzględnością w imię swoich interesów, rzuciła jej rękawicę wyzwania i zajęła Kłajpedę.

W tym samym czasie kiedy Rząd Kowieński mówił: polegajmy na sobie i dążmy wytrwale do rozwiązania sprawy w myśl naszych interesów, Min. Skrzyński w Wilnie na bankiecie zaręczał zaniepokojonym obywatelom Państwa Polskiego, że dopóki flaga Ligi Narodów powiewa nad Kłajpedą, możemy być spokojni i pewni zabezpieczenia naszych praw.

A więc polegajmy na Lidze Narodów.

I teraz kiedy ta polityka dzikich eksperymentów, niesamowitych poczynań i polegania na Lidze Narodów po raz już nie wiem który, wydaje swoje smutne owoce, nagle ze sfer tych właśnie, które najwięcej zawiniły następuje atak na dzisiejszego Ministra Spraw Zagranicznych, który poprostu ugina się pod ciężarem bagażu, jaki zostawiły mu rządy lewicy czy też pseudolewicy.

Ostatnie rozprawy w Komisji Spraw Zagranicznych, w szczególności referat posła Strońskiego i jego świetna miażdżąca mowa polemiczna wykazały dowodnie, że zarówno p. Zamoyski jak i nadewszystko p. Skirmunt uczynili wszystko, co było w ich mocy, ażeby naszą sytuację w sprawie Kłajpedy ratować. Ale to, co popsuła polityka Piłsudskiego, Sapiehy i Skrzyńskiego, zbyt wielkim ciężarem przygważdżało całą sprawę.

Z tego smutnego faktu wynika, że nasz »system« — o ile dotąd istniał — polityki zagranicznej musi być od fundamentu z energją przebudowany. Powiedzmy nawet — po sprzątnięciu gruzów na nowo postawiony.

Lud. Czerniewski.

Sejm, Senat i Rząd.

Postanowienia rządowe co do wywozu.

Warszawa, 17.4. Pat. Komitet ekonomiczny ministrów na posiedzeniu w dniu 17 b. m. ustalił dyrektywy dla dalszych rokowań z Gdańskiem zgodnie z linją rozwoju polskiej polityki gospodarczej oraz obowiązującemi traktatami. W dalszym ciągu obrad komitet ekonomiczny zalecił przygotowanie wniosków zmierzających ku ograniczeniu listy towarów przeznaczonych do wywozu i likwidacji systemu reglamentacji w dziedzinie wywozu przy zastąpieniu go systemem opłat wywozowych. Opłaty wywyzowe od zboża w wysokości 30 fr. zł. od tony zostały utrzymane. Wreszcie załatwił komitet ekonomiczny szereg spraw specjalnych wniesionych przez odnośne ministerstwa.

Z posiedzeń Rady Ministrów.

Warszawa, 17.4 Pat. Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 16 bm. powzięła następujące uchwały: 8. Projekt zarządzenia Prezydenta Rzplitej o zmianie w ustawie w sprawie utworzenia Państwowego Banku Rolnego. 9. Projekt zarządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie połączenia państwowych instytucyj kredytowych w Banku Gospodarstwa krajowego.

Ponadto wzięła uchwałę w sprawie połączenia państwowych instytucyj kredytowych, Państwowego Banku Krajowego, Państwowego Banku Odbudowy oraz Zakładu Kredytowego dla robotników w Bank Gospodarstwa Krajowego. Majątek wymienionych instytucyj, będący własnością skarbu państwa, pozostanie składem skarbu państwa, przeznaczonym na kapitał zakładowy nowego banku. Celem Banku jest organizowanie i rozwijanie kredytów przez emisję listów zastawnych oraz obligacyj komunalnych i kolejowych. Czynności Banku określi statut, opracowany przez Min. Skarbu.

Dalsza uchwała dotyczy sprawy projektu zarządzenia Prezydenta Rzplitej o zmianach postanowień, odnośnie do systemu monetarnego. Zmiany przewidują monety srebrne po 5 złotych, po 2 i po 1 zł., niklowe po 50 groszy, 20 i 10 groszy. Monety srebrne wybijane będą ze stopu zawierającego na 1000 części wagi 750 srebra i 250 części miedzi, Monety niklowe wybijane będą z czystego niklu. Państwo wybija monety złote w miarę potrzeby bez ograniczenia, monety srebrne w stosunku 8 zł. na każdego mieszkańca Rzplitej, monety niklowe i bronzowe w stosunku 4 zł. na każdego mieszkańca.

Inna uchwała R. M. upoważnia min. skarbu do wypłacenia Radzie Portu w. m. Gdańska 3000 guldenów gdańskich na budowę basenu na Westerplatte dla przeładunku amunicji polskiej w Gdańsku zgodnie z decyzją Rady Ligi Narodów z dnia 14 marca 1924 i poleca wykonanie powyższego przedsięwzięcia min. skarbu w porozumieniu z min. przemysłu i handlu.

Wreszcie Rada Min. na posiedzeniu w dn. 16 bm. powzięła uchwałę w sprawie projektu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, dotyczącego zmian ustawy o utworzeniu Państwowego Banku Rolnego. Statut Banku wyda min. reform. w porozumieniu z min. skarbu i min. rolnictwa i dóbr państwowych.

Ks. arcybiskup Cieplak do społeczeństwa.

Miłościwem zrządzeniem Opatrzności powróciłem na Ojczyzny łono, a Ojczyzny wolnej i znalazłem się w stolicy Polski — Warszawie.

Ta odzyskana wolność pozwala mi spełnić to, co już dawo było upragnieniem mojem, tkwiło w pamięci, przepełniało serce i co uważałem za święty mój obowiązek.

Podnoszę więc dziś głos i wyrażam najgłębszą moją wdzięczność wszystkim za żywy, serdeczny współudział w ciężkim moim losie i moich towarzyszów niedoli. To współczucie było nam wielką osłodą i pociechą, dodawało nam męstwa do znoszenia krzyża, jaki na nas włożono. Nie pozwalało nam upaść na duchu, owszem podtrzymywało nas i dawało nam otuchę, pokrzepienie i nadzieję.

Najżywszy zaś dowód tego współczucia miałem tutaj. Przyjęcie, jakiego doznałem od całego Narodu i szczególniej od Ciebie, droga Stolico, nad wszelki wyraz wynagrodziło mi przebyte cierpienia i pozostanie niezatartem do końca życia w mem sercu.

Składam więc najserdeczniejsze podziękowanie Najprzewielebn. Duchowieństwu, Panom Wojskowym, Organizacjom Społecznym, Prasie, Wam ukochani i drodzy mi Ludzie Pracy i Tobie Szlachetna Młodzieży, oraz tym wszystkim, którzy nadesłali mi listowne lub telegraficzne powitania.

»Bóg zapłać i jeszcze raz Bóg zapłać!«

† *Jan Cieplak*, arcybiskup.

Warszawa, dnia 17 kwietnia 1924 r.

W sprawie szkolnictwa powszechnego.

Zadanie szkolnictwa powszechnego jest wielkie. Od niego bowiem zależy przyszłe ustosunkowanie się naszej Ojczyzny, naszego Państwa. Jakim będzie kierunek i rozwój tego szkolnictwa takiem będzie społeczeństwo i Państwo. Szkoła bowiem powszechna to jedyny pokarm duchowy większości przyszłych obywateli, to szkoła mas.

Po sanacji skarbu najaktualniejszą sprawą winna być sprawa szkolnictwa powszechnego, jako jedynego źródła uobywatelenia i uświadomienia narodowego czynników społecznych.

Nad tem winniśmy się bardzo poważnie zastanowić.

By szkoła powszechna swój cel osiągnęła należy zwrócić więcej uwagi na obsadę jej, czyli siły nauczycielskie, aby te rekrutowały się nietylko z ludzi wykwalifikowanych, ale i szczerze oddanych swemu zawodowi, Bogu i Ojczyźnie — słowem — nie będących Polakami tylko z imienia, ale i z czynów.

Najwięcej należy mieć na uwadze szkoły powszechne wiejskie, zwłaszcza te, do których uczęszczają razem i jednocześnie dzieci różnych narodowości i religij, jak np. polsko-katolickie z niemiecko - ewangielickiemi. Te szkoły z punktu etyki narodowej winny być obsadzone siłami polsko-katolickiemi, względnie mieszanemi, stosownie do wymagań zainteresowanej ludności.

Dotąd tego prawie zupełnie nie stosowano, tak, że kilka szkół do których uczęszcza nawet 50 proc. dzieci polsko-katolickich, obsadzonych jest przez nauczycieli innych wyznań i narodowości, rekrutujących się przeważnie z osławionej, a wrogiej nam „16".

Czyż nie jest to wielką krzywdą dla tych dzieci, Narodu i Państwa?! Wszak jaki jest nauczyciel, taką jest i szkoła!

Z drugiej znów strony, by nauczycielstwo mogło z całą pieczołowitością oddać się swej zawodowej, a skutecznej pracy, rząd i społeczeństwo winni otoczyć je większą i troskliwszą opieką, by było dobrze usytuowane, miało wygodne i bezpieczne mieszkanie przy szkole, jako specjalnym budynku na ten cel przeznaczonym, ewentualnie wybudowanym, odpowiadającym wszelk. wymaganiom higjeny i estetyki. Prócz tego, by każda szkoła posiadała specjalną usługę dla utrzymania porządku, czystości i innych rzeczy oraz odpowiedni, co do jakości i ilości, opał na zimę.

Dotąd nauczycielstwo, zwłaszcza wiejskie, boryka się z niewygodami pod każdym względem i walczy bezskutecznie o swe słuszne, a należyte prawa.

Z sanacją więc skarbu winna iść jednocześnie i sanacja szkolnictwa powszechnego.

Ant. Domanowski.

Uroczystości Wielkanocne.

Groby.

W Wielki Piątek i Sobotę niezliczone tłumy wiernych zwiedzały groby Chrystusa Pana urządzone po Świątyniach Pańskich. Groby były urządzone z wielką prostotą, gustem i poczuciem artystycznem. Należy się szczera podzięka twórcom i inicjatorom.

Rezurekcja.

W sobotę punktualnie o godzinie 9 wieczorem rozpoczęła się rezurekcja. Katedra przepełniona. Wiele osób, nie mogąc się dostać do wnętrza bazyliki katedralnej, musiało powrócić do domu.

Nabożeństwo rezurekcyjne cele browal ks. kan. Kwarciański.

Po odśpiewaniu »Gloria Tibi Trinitas« »Chwała Trójcy przenajświętszej«, odbyła się procesja z Najświętszym Sakramentem. Procesja trzy razy okrążyła nawy katedralne na znak triumfu i radości Zmartwychwstałego Chrystusa Pana. Porządek utrzymywała straż ogniowa.

Wielkanoc.

Nabożeństwo rozpoczęto o godz. 10 i pół. Uroczystą sumę celebrował Najdostojniejszy Pasterz J. E. ks. bp. dr. St. Zdzitowiecki. Kazanie wygłosił ks. kan. Janczak. Śpiewy wykonały Chóry katedralne pod batutą ks. dyr. Z. Olszewskiego. Pod koniec nabożeństwa, Najdostojniejszy Pasterz w gorących słowach przemówił do zebranych w Bazylice katedralnej diecezjom swoim wyrażając radość z powodu Zmartwychwstania Pańskiego i ze względu na wzrost w uczuciach religijnych ludu katolickiego, który się garnie do kościoła.

MYSLI.

Wybrał J. K.

Niesprawiedliwą jest rzeczą przywiązywać się do mnie, chociażby to przywiązanie płynęło z serca i mogło komuś dawać radość. Oszukiwałbym tych, w których niecilbym dla się uczucia miłości, gdyż dla nikogo nie mogę być celem i nie miałbym czem tych uczuć zaspokoić. Czyliż każdej chwili nie jestem gotów umrzeć? A w ten sposób przedmiot ich przywiązania umrze. *Pascal.*

Dochody z okupacji.

PARYŻ 22.IV. (PAT). Dochody z okupacji Nadrenji i zagłębia Ruhry za pierwszą dekadę kwietnia wynoszą: opłaty celne 10.400.000 mk. złotych wobec 9.581.000 mk. zł. za dekadę poprzednią, przeciętny dochód z tego źródła w miesiącu marcu wynosił 8.032.000 mk. zł;. grzywny 3.127.000 mk. zł. wobec 3.428.000 mk. zł. za dekade poprzednią i wobec przeciętnej za marzec 2.281.000 mk. zł. opłaty za pozwolenia wywozowe i przywozowe 287.000 mk. zł. wobec 470.000 mk. zł. za dekadę ubiegłą i wobec przeciętnej za marzec 494.000. Ogółem dochody wynoszą — 13.800.000 mk. zł.. wobec przeciętnej za marzec 10 907.000 mk. zł. Zmniejszenie dochodów z grzywien i z pozwoleń na wywóz i przywóz należy niewątpliwie przypisać wejściu w życie układów, zawartych z przemysłowcami.

Ustawa o ochronie lokatorów.

ROZDZIAŁ I.

PRZEPISY OGÓLNE.

Art. 1. Do najmu budynków i części ich, oprócz wskazanych w art. 2, stosuje się w drodze wyjątku od przepisów o najmie, zawartych w dzielnicowych ustawach cywilnych, przepisy niżej wymienione.

Art. 2. 1) Przepisom niniejszej ustawy, z wyjątkiem przepisu art. 25, nie podlegają: a) budynki, położone na obszarze stacyj i linij kolejowych, będące własnością państwa lub prywatnego przedsiębiorstwa kolejowego i przeznaczone na kolejowe cele służbowe (lub na pomieszczenie pracowników przedsiębiorstwa kolejowego, z wyjątkiem domów mieszkalnych dla pracowników kolejowych, wzniesionych w b. dzielnicy austrjackiej z funduszów emerytalnych, (pensyjnego i prowizyjnego), jak również z wyjątkiem tych budynków kolejowych, które zostały wynajęte przez zarząd kolejowy, kooperatywom kolejowym; b) budynki, będące w dniu 1 stycznia 1924 r. własnością państwa lub związku samorządowego i przeznaczone na cele wojskowe, w których zamieszkiwanie osób cywilnych jest niedopuszczalne ze względu na interes obrony państwa; c) wszelkie pomieszczenia, wynajęte przez osoby i nie mające celów naukowych instytucje prywatne w nieruchomościach, które przed r. 1830 były własnością królewsko-warszawskiego Tow. przyjaciół nauk. a obecnie są własnością państwa i przez rząd zostały lub będą oddane w użytkowanie lub dzierżawę jednemu z towarzystw naukowych polskich:

d) w ziemi wileńskiej domy i mieszkania, których budowę ukończono, lub które kapitalnie odremontowano po wybuchu wojny w r. 1914; na pozostałych obszarach b. dzielnicy rosyjskiej i b. dzielnicy pruskiej domy, których budowa była lub będzie ukończona po 1 lipca 1919 r.: na obszarze zaś b. dzielnicy austrjackiej domy, dla których po dn. 27-1-1917 r. udzielono lub udzieli się zezwolenia na budowę, oraz domy, dla których tego zezwolenia udzielono wprawdzie przed 27 stycznia 1917 r., które jednak będą oddane do zamieszkania po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy: powyższe postanowienia dotyczą również mieszkań nadbudowanych, dobudowanych lud przebudowanych gruntownie w dawniej wzniesionych domach oraz budynków lub ich części, które uległy gruntownej przebudowie w celu przerobienia tychże budynków lub ich części, niezamieszkanych lub na mieszkania niewynajmowanych, na pomieszczenia mieszkalne:

c) mieszkania, stanowiące uposażenie służbowe lub część jego, z wyjątkiem mieszkań, zajmowanych przez rządców lub administratorów domów tytułem wynagrodzenia za pełnienie obowiązków meldunkowych lub zarządu, oraz domów fabrycznych kopalnianych (familijnych) o ile wymówienie pracy nie nastąpiło z powodów uprawniających pracodawcę do zerwania umowy najmu bez wypowiedzenia:

f) pomieszczenia w hotelach, gospodach i pensjonatach (pokojach umeblowanych), dziennie wynajmowane, z wyjątkiem jeżeli najemca zajmuje pomieszczenie przynajmniej od roku przed wejściem w życie, niniejszej ustawy. Wyjątek ten dotyczy tylko eksmisji, nie zaś ceny, jaką najmujący pomieszczenie na zasadzie urzędowego cennika płacić powinien.

g) w letniskach i uzdrowiskach pomieszczenia, wynajmowane przez gości sezonowych,

h) pomieszczenia, wynajęte na przedsiębiorstwa rozrywkowe, jak: kino-teatry, kabarety sale tańców, gry i podobne, chyba, że przedsiębiorstwo jest prowadzone wyłącznie dla celów kulturalno oświatowych.

i) pomieszczenia wynajęte na bank i kantory wymiany, jednakże z wyłączeniem wynajętych instytucjom kredytowym państwowym i samorządowym spółdzielniom kredytowym i ich związkom:

j) od dnia 1 stycznia 1926 r. począwszy — budynki będące z przeznaczenia fabrykami i pomieszczenia w takich budynkach, wynajęte wraz z urządzeniem pędni na wykonywanie przemysłu przy użyciu siły mechanicznej, nie dotyczy to pracowni rzemieślniczych;

k) ogrody i place wynajęte jako przynależność mieszkania, z wyjątkiem wynajętych przez zakłady naukowe lub wychowawcze państwowe lub przez władze oświatowe zarejestrowane także zakłady prywatne, oraz wynajętych przez zakłady lecznicze, związki narodowe i stowarzyszenia pracowników umysłowych fizycznych towarzystwa kulturalno - oświatowe i sportowe.

2) W wypadkach, przewidzianych pod literami: a) b) c) i ustępu 1, wynajmujący żądać może usunięcia lokatora jedynie z końcem kwartału kalendarzowego za poprzedniem conajmniej trzymiesięcznem wypowiedzeniem.

D. c. n.

Co niesie dzień?

KWIECIEŃ **23** ŚRODA

Dziś: Wojciech b. m., Gerard b. w.
Jutro: Jerzy m., Fidelis w.
Wschód słońca o g. 4.48
Zachód o g. 7.10
Wsch. księżyca o g. —
Zachód o g. 7.45

Czytelnia katolicka (vis-a-vis katedry) otwarta we wtorki i piątki i niedziele od godz. 1—4-ej po południu.

Tow. Kraj. Oddz. Kujaw. Muzeum otwarte od godz. 12—13 i pół.

Z giełdy d. 18. 4:

Dolar	9.250.000
Funt angielski	40.350.000
Frank szwajcarski	1.625 500
Frank francuski	416.500
Frank belgijski	492.900
Liry włoskie	413.350
Korony czeskie	276.050
Korony austrjackie (100)	130.000

4% poż. premj. 1.000.000., 8% poż. złota 14.000.000, 6% poż. serja II A. 1.350.000, 6% pożycz. dol. 5.150.000, 4½% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemskiego (216 mk.=100 rub. rosyj.) 5.000.000.

Kurs franka złotego waloryzacyjnego na dzień 19 kwietnia r. b. wynosi 1.800.000 mk.

Podziękowanie. Zarząd Bazyliki Katedralnej składa wszystkim, którzy swoją pracą uświetnili uroczystości Wielkopostne i Wielkanocne, szczere a rzetelne: Bóg zapłać!

Poświęcenie sztandaru Inwalidów. W dniu 21 kwietnia o godz. 9-ej rano w katedrze miejscowej ks. J. Kobierski odprawił Mszę św. w intencji Jnwalidów. Po Mszy św. odbyło się poświęcenie sztandaru Inwalidów. Oby idea Chrystusowa zawsze przyświecała naszym Inwalidom, oby w poświęceniu dla ojczyzny życia swego wytrwali do końca, zachęcając swą spokojną ofiarą do naśladowania i skłaniając do czci Im należnej.

Wiosna w tym roku postępuje powoli. Poeci na jej przybycie całe stosy przygotowali sonetów i pieśni; dla zwykłych jednak zjadaczy chleba pora przedwiosenna jest porą miejskiego przednówka. To, na co się dziś patrzymy, w przyrodzie zaledwie da się odczuć przedsmak wiosny. Dni wprawdzie mamy cieplejsze, w godzinach popołudniowych, można chodzić już nawet w zarzutce. Należy jednak być ostrożnym ze względu na wahanie temperatury.

„Złoty", a nie „złoty polski". Wprowadzona przez Bank Polski jednostką monetarną Rzeczypospolitej Polskiej jest „złoty" nie zaś, jak mylnie podawano „złoty polski". W celu ustalenia tej nazwy w myśl artykułu 10 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej w przedmiocie zmian ustroju pieniężnego we wszystkich ustawach i rozporządzeniach wyrazy złoty polski, jak również złoty frank, zastępuje się jednym wyrazem „złoty".

Pamiętajcie o ofiarach powodzi. Kra spłynęła, woda opadła. Ale pozostały liczne, bardzo liczne rzesze ludzi, pozbawionych swych warsztatów pracy i swojego mienia. Fale wróciły do swego koryta, ale nie wróciły rzesze powodzian do tego co miały przed katastrofą.

Wiele domów i mieszkań powódź zniszczyła już to zupełnie, już to uczyniła je niezdatnemi na zamieszkiwanie. Niemało siedzib ludzkich musi uledz rozbiórce, zamieszkiwanie w nich bowiem grozi niebezpieczeństwem utraty życia. Inne domy mogą być zamieszkane dopiero po gruntownej, wymagającej długiego czasu naprawie. Spłynięcie fal z lądu nie wróciło też powodzianom straconego mienia: sprzętów wszelakich, uniesionych przez fale lub zniszczonych przez wodę; bydła, które utonęło; pól uprawnych, ogrodów warzywnych i ogrodów owocowych, w mniejszym lub większym stopniu przez powódź zniszczonych. Nie wróci też rodzinom, nie wróci dzieciom, rodziców-żywicieli, których pochłonęły nurty rzeki — jak wiadomo bowiem, klęska powodzi pociągnęła za sobą i ofiary w ludziach, ckociaż na szczęście nieliczne.

Mamy więc i będziemy mieli przez czas długi niemałe rzesze, pozbawione mieszkań (o które dziś w czasie powojennym niełatwo!), pozbawione odzieży, pozbawione środków do życia. Trzeba ich przytulić, trzeba im dać dach nad głowy, odziać i karmić.

Cały ciężar tego wielkiego zadania spadł, o ile idzie o Warszawę i województwo warszawskie, na warsz. społeczny komitet ratunkowy przy polskim Czerwonym Krzyżu (Mazowiecka 9). W innych województwach na miejscowe komitety.

Nie zapominajcie o tem, złóżcie, co kto może na rzecz dotkniętych nieszczęściem bliźnich waszych, do rozporządzenia komitetu ratunkowego przy Czerwonym Krzyżu. Wydział ofiar naszego pisma pośredniczy w tem, jak wiadomo, z całą gotowością. Dobrym czynem uczcijcie wielką pamiątkę Zmartwychwstania!

Wakacyjne kursy nauczycielskie w Okręgu Szkolnym Łódzkim odbędą się: humanistyczne, w Kaliszu, Koninie, Łodzi, Pabjanicach i Piotrkowie; metd.-pedagogiczne w Łęczycy, Pabjanicach, Sieradzu, Tomaszowie, Uniejowie. O Polsce współczesnej w Kaliszu, geogr. przyrodn. w Kole i Wieluniu, fiz. matemat. w Łodzi i Pabjanicach, rys. i robót w Łodzi i Radomsku. Kurs w Piotrkowie jest końcowy i odbędzie się w sierpniu.

Nauka języka angielskiego. Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydało okólnik następującej treści: Szkolnictwo nasze odczuwa wielki brak kandydatów na nauczycieli języka angielskiego w szkołach średnich, ogólno-kształcących i seminarjach nauczycielskich. W uniwersytetach niewielu studentów poświęca się studjom anglistycznym. Według wszelkiego prawdopodobieństwa objaw ten należy przypisać nieporozumieniu. Ponieważ dotychczas w kilku zaledwie szkołach była wprowadzona obowiązkowa nauka języka angielskiego, młodzież uniwersytecka nie poświęca się studjom anglistycznym, sądząc, że studja te nie mogą jej zapewnić stanowiska w szkołach.

W rzeczywistości jest odwrotnie. Władze szkolne nie mogą wprowadzić do szkół nauki języka angielskiego, gdyż brak kandydatów na nauczycieli tego przedmiotu. Aby usunąć powyższe nieporozumienie i zapewnić należyty dopływ nowych nauczycieli języka angielskiego, ministerjum podaje niniejszym do wiadomości, iż zamierza w szkołach średnich i ogólnokształcących seminarjach nauczycielskich i szkołach zawodowych naukę języka niemieckiego zastąpić w dużym stopniu nauką języka angielskiego. Wskutek czego zapotrzebowanie na nauczycieli tego przedmiotu będzie bardzo znaczne.



Sensacyjna mowa Trockiego.

Niesłychane prowokacje pod adresem Anglji i Mac Donalda.

MOSKWA (AW) Z Baku donoszą, że dnia 14-go kwietnia wystąpił tam z wielkiem przemówieniem w Sowiecie bakińskim Trockij. Mowa Trockiego przepełniona była prowokacyjnemi napaściemi pod Adresem Anglji i rządu angielskiego. Według sprawozdania w „Prawdzie" Trockij powiedział dosłownie co następuje:

„Oczywiście nie możemy dużo żądać od Mac Donalda: nie jest on bolszewikiem, nie może wziąć burżuazji za gardło i odebrać jej banków. Ale w Anglji, w demokratycznej, postępowej kulturalnej dotąd istnieje monarchja. Czy nie można żądać od Mac Donalda, od przewódcy II Międzynarodówki, od największego auto rytetu mieńszewickiego aby będąc już u władzy wziął miotłę i wymiótł karaluchy ze swojej monarchji".

Mac Donald objąwszy władzę zaczął budować 5 nowych krążowników, w pełnym biegu jest konstrukcja tanków, rozwija się gorączkowo lotnictwo wojenne, a tymczasem, gdyby Mac Donald zajął się zniesieniem monarchji, usunięciem Izby Lordów i przeszkodził konstrukcji krążowników, wynikiem tego byłaby oszczędność kilku miljonów funtów sterlingów, które można byłoby użyć na szkoły, mieszkania dla robotników, i pomoc dla bezrobotnych.

Mówiąc o pertraktacjach londyńskich Trockij oświadczył, że żądania lichwiarzy angielskich co do spłaty starych długów, spotkają się z kategoryczną odmową. Trockij podkreślił, że Związek gospodarczy z Anglją rozpocząć się powinien od tabula rasa a nad przeszłością należy postawić krzyż.

Jakie będziemy mieli monety złotowe.

Srebrne 5-cio, 2-u i 1-no złotówki, niklowe 50, 20 i 10 groszy.

Rada ministrów na posiedzeniu w d. 16 bm. powzięła uchwałę w sprawie projektu zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianach postanowień, dotyczących systemu monetarnego. Zmiany przewidują monety srebrne po 5 złotych, po dwa złote i 1 zł., niklowe po 50 gr. 20 gr. i 10 groszy.

Monety srebrne wybijane będą ze stopu zawierającego na 1000 części wagi 750 części srebra i 250 części miedzi. monety niklowe wybijane będą z czestego niklu. Państwo wybija monety złote w miarę potrzeby bez ograniczeń, monety srebrne—do kwoty 8 zł. na każdego mieszkańca Rzeczypospolitej, monety niklowe i bronzowe do kwoty 4 złotych na każdego mieszkańca.

TELEGRAMY.

Rokowania polsko-gdańskie.

GDAŃSK 22-go kwietnia P.A.T. »Baltische Presse« pisze: Jak wiadomo od dłuższego czasu toczą się przerywane ciągle rokowania polsko-gdańskie. Ze strony gdańskiej dziwnym wypadkiem nie zjawili się na tych rokowaniach rzeczoznawcy, coby wskazywało, że pomiędzy senatem a zainteresowanemi grupami gdańskiemi niema porozumienia. Zdaje się jakoby handel gdański wywierał na senat nacisk w kierunku osiągnięcia porozumienia z Polską w kwestjach gospodarczych, a zwłaszcza w sprawie uregulowania podatków bezpośrednich.

Konferencja francusko-belgijska.

PARYŻ 22-go kwietnia T. A. T. »Echo de Paris« dowiaduje się, że w najbliższym tygodniu Poincaré spotka się z premjerem belgiskim oraz ministrem spraw zagranicznych dla odbycia z nimi narady nad sprawą wprowadzenia w życie projektów rzeczoznawców.

Sowiety przeciw Francji.

MOSKA 22 go kwietnia. (P. A. T.) — Izwiestja i Prawda w dalszym ciągu gwałtownie atakują Poincarégo oraz rentjerów francuskich, dążących, zdaniem tych pism, do ograbienia Rosji. Dzienniki te twierdzą, że to raczej rentjerzy francuscy i rumuńscy winni są Rosji i pieniądze. Litwinow w wywiadzie oświadczył, iż ratyfikacja aktu zajęcia Besarabji przez Rumunję drogo kosztować będzie Francję i Anglję. Wszelką pomoc moralną, zaznaczył Litwinow, okazaną Rumunji, uważać będzie Rosja, jako akt względem niej wrogi.

LONDYN 22-go kwietnia. (P. A. T.) — Biuro Reutera donosi z Moskwy: Mowa Mac Donalda przy otwarciu konferencji rosyjsko-angielskiej wywołała wielkie rozczarowanie w prasie sowieckiej. Izwiestja oświadczają, iż w mowie tej pod pozorem kazania niedzielnego ukrywają się twarde żądania angielskie, których przyjęcie równałoby się porzuceniu systemu komunistycznego.

Konferencja angielsko-rosyjska.

STOKHOLM 22-go kwietnia Pat. Litwinow oświadczył wobec dziennikarzy moskiewskich, że sowiety poruszą na konferencji angielsko-rosyjskiej w Londynie kwestję Besarabji.

Rokowania francusko-japońskie.

PARYŻ 22-go kwietnia. P. A. T. W sprawie onegdajszej wizyty ambasadora japońskiego u Poincarégo, oświadcza Havas, iż nie chodziło w czasie tej wizyty o wymianę zdań

Kupujcie u chrześcijan!

BILANS
Kujaw. Zakładów Rolniczo-Przemysłowych w Wagańcu
Spółka Akcyjna
w dniu 31 grudnia 1923 r.

STAN CZYNNY.		STAN BIERNY.	
Kasa	mk. 71.207.118	Kapitał akcyjny	mk. 200 000.000
Papiery procentowe	3.000.000	„ zapasowy	2 674.935
Dostawcy	4.029.457.072	„ amortyzacyjny	9.166.177
Ruchomość	98 483.424	Odbiorcy	10.765.305.586
Nieruchomość	748.062.277	Dywidenda za 1922 r.	8.670.697
Maszyny	188.234.200	Czysty zysk	6.845.447.675
Towary	11.850 930.000		
Worki	692.607.344		
Koks	131.297.100		
Węgiel	10.251.695		
Smary i oliwa	7.734.840		
	17.831.265.070		17.831.265.070

Rachunek strat i zysków.

Koszty handlowe	mk. 12.506 323.289	Zysk na wymianie zboża	5.732.727 960
Utrzymanie młynarzy i robocizna	871.545.371	„ „ towarach	17.930.787.526
Utrzymanie motoru	2.960.669.465		
„ koni	150 082.200		
Frankatury	878.020		
Wypłacone procenty	198.312.210		
Asekuracja	130.257.256		
Czysty zysk	6.845.447.675		
	23.663.515.486		23.663.515.486

w sprawie sporu japońsko-amerykańskiego w kwestji imigracji do Ameryki. Ambasador prosił jedynie Poincarégo o wznowienie rokowań gospodarczych pomiędzy Francją a Japonją, celem nowego opracowania francusko-japońskiego traktatu handlowego, wypowiedzianego przez Francję po wojnie i odnawianego dotychczas zawsze co trzy miesiące.

Oświadczenie jen. Davesa.

RZYM, 22-go kwietnia Pat. Jen. Daves, bawiący obecnie w Rzymie, w wywiadzie z przedstawicielami prasy ponowił swe poprzednie oświadczenia, zaznaczając, iż Niemcy powinny naprawić szkody, za które sami ponoszą odpowiedzialność. Francja postąpiła rozsądnie, okupując zagłębie Ruhry. Okupacja ta umożliwiła pracę rzeczoznawców i stanowi jaknajskuteczniejszą gwarancję wykonania przez Niemcy planu, powziętego jednomyślnie przez rzeczoznawców.

Wyrok za sabotaż.

MOGUNCJA, 22.IV Pat. W procesie przeciw niemcom, którzy dopuszczali się sabotażu na terenie okupowanym, ogłoszono dziś wyrok, którego mocą 12 oskarżonych skazano na 5 do 20 lat robót przymusowych, 9 na 1 do 5 lat więzienia, dwu oskarżonych skazanych zostało naocznie na karę śmierci, 6 na 20 lat robót przymusowych, jednego oskarżonego uniewinniono.

Bójka między socjalistami a komunistami.

BREMA 12-go kwietnia. (PAT).— Na jednem ze zgromadzeń, podczas przemówienia pruskiego ministra spraw wewnętrznych Severinga, przeciw skrajnym partjom zarówno prawicy, jak i lewicy, powstała bójka między socjalistami a komunistami w której wyniku wiele osób zostało ciężko rannych.

Awantury komunistów.

BERLIN 22-go kwietnia. P. A. T. Wczoraj podczas odbywającego się zgromadzenia partji narodowiej w Starkan, w pobliżu Spandawy, w chwili, kiedy Wiedemann, poseł na sejm pruski, wygłaszał przemówiene, obecni na tem zebraniu komuniści usiłowali usunąć mówcę z mównicy, czemu jednak przeszkodzili nacjonaliści. Powstało zamieszanie i bójka, która trwała aż do przybycia Schupo. Są liczni ranni.

Japonja a Stany Zjednoczone.

LONDYN 22-go kwietnia. P.A.T. Według depeszy z Tokjo, japoński prezes ministrów oświadczył, że Japonja nie może zaprzeczyć Ameryce prawa swobodnego regulowania spraw emigracyjnych. Wprawdzie przez nową ustawę emigracyjną dotychczasowe stosunki przyjazne między Japonją a Stanami Zjednoczonemi uległy wstrząśnieniu, jednakże Japonja nie zapomni nigdy wielkiego moralnego i finansowego poparcia okazanego jej przez Stany Zjednoczone w najtrudniejszym okresie historji Japonji.

KILKUWIERSZÓWKI.

× Inspirowani przez władze sowieckie robotnicy szeregu fabryk w Moskwie uchwalają rezolucję, aby zamiast Świąt Wielkanocnych robotnicy świętowali przez pierwsze 4 dni maja.

× Władze sowieckie aresztowały w Kutaisie wszystkich członków komitetu mieńszewików podczas zgromadzenia.

× Robotnicy dokowi w Southampion postanowili wrócić do pracy pod warunkiem, że natychmiat zostanie zwołana konferencja, któraby miała doprowadzić do ujednostajnienia poborów robotników dokowych w portach w Southamptonie i Londynie.

× Prezydent Coolidge obrany zostanie oficjalnym kandydatem partji republikańskiej na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Ze strony stronnictwa demokratycznego wystąpi gubernator Smith. Inni kandydaci tego stronictwa nie mają poważniejszych szans.

× Rząd niemiecki zamierza przesunąc termin wyborów do Reichstagu z 4 na 11 maja, w tym celu, aby niemieckie wybory wypadły równocześnie z francuskiemi.

Różne.

W piłce gumowej przez Niagarę.

Odważny gimnastyk, Bobby Leach, który przed laty trzynastu przebył szczęśliwie olbrzymi wodospad Niagary, kazawszy zamknąć się w stołowej beczce, zapowiada obecnie — jak donoszą z Niagara Falls — że w ciągu lata nadchodzącego powtórzy straszną podróż i runie w przepaść wodospadu w wielkiej piłce gumowej.

Ogromna ta piłka sporządzona będzie z gumy tak mocnej, jak używana do wyrobu kół samochodów ciężarowych. Wewnątrz piłki umieszczony będzie hamak w którym Leach zajmie miejsce, poczem piłka będzie zamknięta i puszczona z prądem rzeki, aby w końcu wpaść w odmęty wodospadu i wypłynąć o 150 stóp niżej.

Stotrzydziesto-letni człowiek.

Jedną z atrakcyj wystawy imperjum brytyjskiego, która ma być, jak wiadomo, niebawem otwarta w Wembley pod Londynem, będzie niewątpliwie, jak donoszą z Kapetown do pism londyńskich, na poły dziki mieszkaniec puszczy południowo-afrykańskiej, liczący podobno już lat stotrzydzieści!

Starca tego, mieszkającego samotnie w puszczy od czasów wprost niepamiętnych, odkryto niedawno w pobliżu miejscowości Prieska. Twarz jego — jak opowiadają ci, którzy widzieli starca — poczerniała niemal zupełnie wskutek wpływów atmosferycznych i zorana zmarszczkami, mało przypomina już twarz ludzką, cała zaś postać zgięta wiekiem czyni wrażenie raczej małpy, niż człowieka. Ale zdziczały ten odludek zachował, pomimo sędziwego wieku, świeżość umysłu i z chęcią zgodził się na podróż do Anglji.

Zwierzyniec Hagenbecka.

Słynny zwierzyniec Hagenbecka w Stellingen, pod Hamburgiem, jedyny w swoim rodzaju, dzikie bowiem zwerzęta utrzymywane są tam nie w klatkach, lecz na terenach wolnych, przystosowanych do warunków, w których zwierzę żyje na swobodzie, musiano zamknąć w 1920 r. z powodu ciężkiego przesilenia finansowego w Niemczech i niemożności wskutek tego nabycia odpowiedniej ilości pożywienia dla zwierząt.

OFIARY.

Bazar Chrześcijański. Na sukienkę Matki Bożej 200.000.000 mk., na biednych 300.000.000 mk., na powodzian 300.000.000 mk. I. sumę złożono na ręce p. Postolskiego, przewodniczącego Komitetu. II. sumę w redakcji »Słowa Kujawskiego, dla biednych do dyspozycji ks. patronowi Petrykowskiemu.

Od naczelnika Urzędu Podatków i Opłat Skarbowych Wacława Mazurowskiego 10 mijonów mk. zamiast powinszowań świątecznych, na święcone dla żołnierzy.

REDAKTOR: KS. JAN KOBIERSKI CZCIONKAMI DRUKARNI DIECEZJALNEJ WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.